

Bezowocne prace śledczych w IPN

28 listopada 2020



Piotr Woyciechowski mówi o postulacie likwidacji pionu śledczego IPN. Wskazuje, że nie sprawdził się on jako główna komórka ds. ścigania zbrodni komunistycznych: Spraw niewyjaśnionych jest bardzo wiele. Można nimi sypać jak z rękawa. Największe zaniedbania wykazano w śledztwie ws. śmierci ks. Franciszka Blachnickiego. Jolanta Lange vel Gontarczyk, która mogła się przyczynić się do prawdopodobnego otrucia kapłana w niemieckim Carlsbergu, znajduje się w bliskim otoczeniu Rafała Trzaskowskiego.